

Kleszcze

Uwielbiają wilgoć oraz ciepło. Pojawiają się już w marcu i rozpoczynają polowanie zarówno na ludzi jak i zwierzęta (koty, psy). Ich ukąszenie może prowadzić do wielu groźnych chorób. W Polsce uznano za pewne występowanie 20 gatunków kleszczy. Najwięcej jest pospolitych i łąkowych. Kleszcze trafiły do nas wraz z ociepleniem się klimatu. Żyją w lasach, na łąkach, a ostatnio także w ogrodach, na działkach i w parkach. Poruszają się po ziemi, w wysokiej trawie, zaroślach, w poszyciu lasu. Kleszcz rozpoznaje swoje ofiary po zapachu, ciepłocie ciała oraz wydychanym dwutlenku węgla. Szuka na człowieku miejsca pokrytego cienką skórą, wilgotnego i dobrze ukrwionego. I wtedy znienacka atakuje. Najchętniej pod kolanem, pomiędzy nogami, pod ramionami, w kark oraz u nasady włosów. Podczas wkłuwania się wydziela środek znieczulający, dlatego często nawet nie wiemy, że nas ukąsił. Tymczasem wystarczy jedno ukłucie, aby zachorować.

Kleszcze żyją w lasach liściastych i na łąkach. Wielu ludzi wciąż wierzy, że spadają z drzew. One jednak żyją w glebie i w poszukiwaniu ofiar wspinają się najwyżej na wysokość 20-70 cm, czyli na trawy i krzewy.

Wybierając się więc na spacer, trzeba zadbać o właściwe ubranie. Najlepiej włożyć pełne buty, koszulę lub bluzę z długim rękawem i nakrycie głowy. W sprzedaży są różnego rodzaju płyny i aerozole odstraszające kleszcze, jednak działają tylko zazwyczaj przez 2-4 godziny i nie chronią w 100 procentach przed ukąszeniem. Pewność, że po ataku unikniemy zakażenia, daje jedynie szczepienie. Kleszcza z organizmu powinien usuwać chirurg. W żadnym wypadku nie należy go wyrwać na siłę, przypalać ani traktować substancjami drażniącymi, bo może to spowodować, że przed śmiercią pozostawi w skórze zakażoną wydzielinę. Jeśli kleszcz zostanie przeoczony, po nasyceniu się krwią sam odpada, jednak także pozostawia w skórze wydzielinę. W ten sposób można zakazić się np. boreliozą lub inną chorobą odkleszczową, o tym nie wiedząc.

Jak usunąć kleszcza

Działać należy możliwie szybko, najlepiej wykorzystać do tego celu pęsetę. Chwycić kleszcza tak blisko skóry, jak tylko to jest możliwe i szybkim, zdecydowanym ruchem oderwać go od skóry nie obracając. Potem należy sprawdzić np. za pomocą lupy, czy wszystkie części kleszcza zostały usunięte i odkazić np. spirytusem lub wodą utlenioną miejsce ukłucia, a ręce umyć. Warto również wziąć prysznic, gdyż w ten sposób spłuczysz z siebie jeszcze niewzczepione, maleńkie larwy, które można przeoczyć.

Jeśli jest to możliwe to w każdym przypadku ukąszenia, kleszcza powinien usuwać lekarz. Zwłaszcza w sytuacji gdy pasożyt wbił się bardzo głęboko, nie powinniśmy sami próbować go wyjmować, tylko jak najszybciej udać się do chirurga.

Mimo szybkiego usunięcia kleszcza ze skóry nie powinniśmy lekceważyć całej sytuacji. Przez najbliższe tygodnie warto obserwować miejsce ukąszenia. Gdy tylko pojawią się niepokojące objawy np. rumień, obrzęk lub wystąpią objawy grypowe bez zbędnej zwłoki trzeba udać się do lekarza, najlepiej do takiego z doświadczeniem w leczeniu chorób odkleszczowych.

Jak wygląda kleszcz

Kleszcze to pajęczaki liczące osiem odnóży, z ryjkowatym narządem gębowym, uzbrojonym w liczne ząbki pomocne w utrzymywaniu się na skórze. Osadza się na żywicielu i dzięki swojej budowie wgryza się w skórę i ssie krew ssaków.

Rozmiary wygłodniałych kleszczy zaczynają się od milimetra – larwa, do kilku milimetrów. Gatunki pasożytujące w gorących strefach klimatycznych, są o wiele większe niż te spotykane np. w Polsce. Napojone kleszcze potrafią zwiększyć swoją masę nawet ponad stukrotnie. Odkryto, że niektóre z gatunków samic osiągają nakarmione długość około 30 milimetrów. Kleszcz pospolity (*Ixodes ricinus*) najczęściej spotykany w Polsce przed polowaniem ma około 3 milimetrów długości, po nakarmieniu zwiększa się nawet 4-krotnie. Inny popularny w Polsce kleszcz łąkowy (*Dermacentor reticulatus*) potrafi po nasyceniu osiągnąć długość 20 milimetrów.

Źródło: www.kleszcze.net.pl

Foto: www.kleszcze.org